

RUSZYŁA BUDOWA OŚRODKA HOSPICYJNEGO W ŻYRARDOWIE

W ŻYRARDOWIE POWSTAJE WIELKIE DZIEŁO LUDZKICH SERC...

O budowie Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie mówiono już od wielu lat. To było marzenie osób, które w roku 2003 założyły Stowarzyszenie „Nieść ulgę w cierpieniu”, a więc przed nieomal 20 laty. Jednak ten zamiar stał się realny dopiero przed 7 laty, wtedy wystąpiono do władz samorządowych Żyrardowa o nabycie działki przy ulicy Opolskiej. Wcześniej rozmawiano z mieszkańcami tej dzielnicy i trzeba przyznać, że nie wszyscy byli zadowoleni z takiego pomysłu, aby na terenie przylegającym do rzeki Pisi Gągoliny, w ich sąsiedztwie powstał taki ośrodek. Wielkim i uroczystym momentem w tym przedsięwzięciu była sobota 6 kwietnia 2019 roku. To wtedy odbyła się uroczystość, która dała początek budowy Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie. W tym dniu przy zbiegu ulic – Opolskiej i Kanałowej, zebrało się blisko tysiąc osób, aby uczestniczyć w mszy świętej pod przewodnictwem Biskupa Diecezji Łowickiej Andrzeja Dziuby. Wtedy mówiono, że wybudowanie takiego ośrodka będzie kosztowało dużo ponad 10 milionów, dzisiaj szacuje się, że może to być kwota około 25 milionów złotych ■

Inicjatorem budowy Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie – miejsca ostoji dla osób ciężko chorych, jest znana żyrardowska lekarka Ewa Lenkiewicz. Idea budowy takiego ośrodka narodziła się przed 19. laty, wraz z powstaniem Stowarzyszenia „Nieść ulgę w cierpieniu” im. Ojca Pio i Matki Teresy.

Z władzami miasta o możliwości nabycia działki przy ulicy Opolskiej rozmawiano już w roku 2015. Wtedy zaproponowano stowarzyszeniu, aby była to lokalizacja przy ulicy Opolskiej przy rzece Pisi Gągolinie. Było to dobre i zaciszne miejsce pod względem przyrodniczym i dalekie od miejskiego zgiełku. Jednak z drugiej strony są tam grunty przyrzeczne – mokradła trudne do prowadzenia budowy i generujące wysokie jej koszty. Po wielu rozmowach i specjalistycznych analizach podjęto decyzję, że Ośrodek

Hospicyjny w Żyrardowie powstanie właśnie w tym miejscu.

Oficjalnym przystąpieniem do takiego przedsięwzięcia był dzień 6 kwietnia 2019 roku, kiedy przy ulicy Opolskiej, w miejscu przyszłej budowy została odprawiona msza święta pod przewodnictwem Biskupa Diecezji Łowickiej Andrzeja Dziuby. Podczas tej podniosłej uroczystości na ręce Ewy Lenkiewicz – prezes Stowarzyszenia „Nieść ulgę w cierpieniu”, jak i księdza biskupa, zostały przekazane święte relikwie Ojca Pio i Matki Teresy. Została też poświęcona działka przeznaczona na budowę Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie. Biskup Andrzej Dziuba powiedział, że Żyrardów będzie drugim miastem w diecezji łowickiej, gdzie będzie się mieścić ośrodek hospicyjny. – ...*Niech w tym miejscu będzie jak najwięcej serca, radości i miłostki, które przyniosą ulgę cierpiącym*

w ostatnim okresie ich życia... – mówił wówczas ksiądz biskup błogosławiąc to miejsce.

Zanim doszło do tej symbolicznej ceremonii dającej impuls do budowy takiej placówki, Rada Miasta Żyrardowa przekazała Stowarzyszeniu – za symboliczną kwotę – działkę o powierzchni około jednego hektara, znajdującą się u zbiegu ulic: Kanałowej i Opolskiej.

W minionych latach Stowarzyszenie „Nieść ulgę w cierpieniu” im. Ojca Pio i Matki Teresy gromadziło na ten cel środki. Dotychczas zebrano blisko trzy miliony złotych, pierwszym kosztem tej inwestycji jest wykonanie planów i projektów budowlanych przyszłego Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie, co kosztowało prawie pół miliona złotych. Dzisiaj trudno jest mówić o całkowitych kosztach budowy tak skomplikowanego przedsięwzięcia. Przewiduje się, że ten koszt może



wynieść w granicach 25 milionów złotych. W tym roku, pod koniec marca została wyłoniona firma, która przystąpiła do prac związanych z pierwszym etapem jej budowy. Najpierw ogrodzono teren budowy, przed niespełna miesiącem rozpoczęły się intensywne roboty w tym miejscu. Polegają one na przygotowaniu podmokłego terenu do posadowienia na nim dużego budynku Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie.

– *Ten teren nie jest najłatwiejszy do rozpoczęcia takich prac budowlanych, ale my jako firma specjalistyczna staraliśmy się pomóc. Nasze roboty będą polegały na tym że zostanie zainstalowana specjalistyczna palownica, która będzie wierciła otwory w gruncie do siedmiu metrów i betonowała do góry i taki element będzie tworzył kolumnę betonową wzmacniającą na powierzchni około czterech tysięcy metrów kwadratowych.*

To w przyszłości pozwoli na powstanie w tym miejscu stabilnych fundamentów obiektu hospicyjnego... – powiedział Daniel Dalak – szef firmy wykonującej to zadanie.

Kiedy w miniony czwartek spotkaliśmy się na terenie budowy z prezes stowarzyszenia Ewą Lenkiewicz z przekonaniem mówiła, że taka placówka powstanie w ciągu trzech lat. Jednak podstawowym warunkiem jest to, aby zostały zgromadzone odpowiednie środki finansowe na ten cel. Pani Ewa i duża grupa osób ją wspierających podejmuje szereg działań, aby to przedsięwzięcie – nazywane dziełem ludzkich serc – miało jak najwięcej ludzi go wspierających. Już udało się im zgromadzić kilka milionów złotych i jest to efekt wszelkiego rodzaju zbiórek i darowizn na rzecz tego dzieła. **T.S.**



BUDUJMY RAZEM HOSPICJUM – NASZE WSPÓLNE DOBRO

Rozmowa z Ewą Lenkiewicz

– Prezesem Stowarzyszenia „Nieść ulgę w cierpieniu” im. Ojca Pio i Matki Teresy



– **Pani doktor, to co jeszcze niedawno było marzeniem, teraz staje się rzeczywistością. Widzę, że jest pani szczęśliwa, powód może być jeden – powstaje żyrardowskie hospicjum – dzieło ludzkich serc. Kiedy zrodziła się myśl o zbudowaniu w Żyrardowie Ośrodka Hospicyjnego?**

– Tak jestem bardzo szczęśliwa, że pokonałyśmy wszystkie formalności i trudności związane z rozpoczęciem tej budowy. Rzeczywiście powstaje dzieło ludzkich serc... Stowarzyszenie „Nieść ulgę w cierpieniu” powstało w 2003 roku – niemal 20 lat temu, natomiast myśl o budowie ośrodka hospicyjnego najpierw była w sferze naszych marzeń, a później coraz głośniejszymi o tej idei. Nie myśleliśmy, że to się powiedzie. Jednak, kiedy zobaczyliśmy że jest duże zainteresowanie, a ludzie chętnie nas wspierają, nie tylko dobrym słowem, ale także i materialnie, uwierzyliśmy w to, że to musi się udać. Spotykaliśmy się także z coraz większą akceptacją w wielu sro-

dowiskach i rozumieniem, że takie miejsce jest potrzebne. Jako stowarzyszenie prowadzimy domowe hospicjum i tym samym jesteśmy wiarygodnymi świadkami tego dzieła, widząc na co dzień, jak bardzo jest potrzebny taki ośrodek w Żyrardowie. Realizacja idei zaczęła się w 2015 roku od rozmów z władzami miasta na temat przekazania terenu. W 2017 roku otrzymaliśmy zgodę samorządu na sprzedaż tego terenu z dużą bonifikatą, a 5 października 2018 roku podpisaliśmy z prezydentem miasta akt notarialny. Wtedy pojechaliśmy do Włoch, aby tą radosną nowiną podzielić się z patronem naszego Stowarzyszenia – Ojcem Pio. Modliliśmy się i prosiliśmy go o to, aby wszystkie sprawy związane z powstaniem Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie się powiodły.

– **Widzę, że nie przeraża panią fakt, że jest to bardzo kosztowne przedsięwzięcie.**

– Kiedy przed siedmioma laty snuliśmy nasze plany, wtedy mówiono o kwocie ponad 10 milionów złotych. Kiedy przed niespełna rokiem powstały plany – miała to być kwota w granicach 20 milionów złotych, ale teraz jest to znacznie więcej, gdyż wiadomo, że ceny poszły w górę. Mnie to nie przeraża dlatego, że jestem osobą wierzącą – uważam, że to nie był mój pomysł, ale do mnie przyszło takie Boże natchnienie. Jeżeli Pan Bóg ma takie pomysły dla całego miasta, to nie ma co się bać i trzeba to Boże dzieło realizować. Wszyscy pamiętamy, kiedy w 2019 roku odbyło się święcenie tego

terenu i wtedy nastąpił bardzo ważny fakt – wprowadzenie relikwii do tego miejsca i mieliśmy jak najszybciej ruszyć z budową. Jednak pandemia i spowolnienie spraw proceduralnych spowodowały zastój w naszych działaniach. Jednak to nie był okres przespany czy stracony. To był czas tworzenia projektów, w których dokonywaliśmy wielu zmian, aby uniknąć niektórych kosztów. Jednak projekt, który powstał jest kosztowny, ale nie może być inny gdyż będzie to dosyć skomplikowana budowa. Mamy za sobą kilka przetargów, po których przekonaliśmy się, że nie ma zbyt wielu chętnych, aby podjąć się takiego zadania. Udało się rozstrzygnąć przetarg na pierwszy etap, który obejmuje przede wszystkim palowanie terenu pod przyszłą budowę. Tak więc najpierw nastąpi przygotowanie terenu i odpowiednie jego utwardzenie, aby potem w tym miejscu posadowić ten obiekt. Tworzący projekt takiej budowy obliczyli, że będą potrzebne są aż 362 olbrzymie pale, wbijane w ten grunt na głębokość około siedmiu metrów. To się wiąże z dodatkowymi badaniami technicznymi, ale też jest to ogromny i dodatkowy koszt, ale nie było innego wyjścia, taki jest tutaj grunt.

– **Całość inwestycji opiewa na ponad 20 milionów złotych, a jaki jest koszt tego pierwszego etapu?**

– Ten pierwszy etap czyli palowanie to koszt blisko miliona złotych, a następnie zostanie wykonany fundament przyszłego obiektu i będzie to wydatek około 2,5 miliona złotych. Niestety rozpoczęliśmy



to przedsięwzięcie w nie najlepszym okresie, kiedy materiały są coraz droższe. Jednak ten etap też musimy przejść. Dla nas jest najważniejsze, że roboty już się rozpoczęły, mamy solidnego wykonawcę i widać postępy na naszej budowie. Teraz jest u nas czas na intensywne poszukiwanie sponsorów i darczyńców, podejmujemy też starania o środki zewnętrzne na ten cel. Ogłosiliśmy także akcję kierowaną do naszych mieszkańców, do ludzi dobrej woli i i wielkich serc. Realizacja obecnego etapu polega na wbiciu w ziemię 362 pali, koniecznych do konstrukcji przyszłych fundamentów. Hasłem naszej akcji jest „Kup pal dla Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie”. Jeden taki pal kosztuje 2,5 tysiąca złotych i jest gorąca prośba o dokonanie takiego zakupu, dokonanie przelewu na nasze konto i tym samym wspieracie naszej budowy.

– **Kiedy jest planowane powstanie Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie?**

– Planujemy, że wszystko będzie przebiegało zgodnie z naszym dosyć napiętym harmonogramem i uda się nam zgromadzić potrzebne na ten cel pieniądze. W takiej sytuacji budowa zostałaby zakończona w ciągu dwóch lat. Jeśli nie uda się tego wszystkich złożyć w taką spójność, to budowanie tego obiektu może zostać

wydłużone. W tym roku – na początku października – planujemy wmurowanie kamienia węgielnego. Mam nadzieję, że już wkrótce w tym miejscu pojawi się szary konstrukcji tej budowli. Wtedy będzie można przyjść i obejrzeć, jak powstaje dzieło ludzkich serc. Bo to będzie otwarta budowa dla wszystkich. Mamy na myśli to, że zbudujemy to razem. Naszym hasłem jest: „Budujmy razem Hospicjum i Dar naszych serc”. Dążymy do tego, abyśmy wszyscy połączyli się w tworzeniu tego dzieła. To jest przede wszystkim ważne, abyśmy poczuli że to jest nasze wspólne dobro. Żeby każdy widział w nim kawałek swojego serca... Życie jest tylko życiem, nie wiadomo co się z nim wydarzy.

– **Dziękuję za rozmowę**

Tadeusz Sulek



W zarządzie stowarzyszenia są: Ewa Lenkiewicz, Urszula Szymczak, Elżbieta Suplewska, Edward Karwat, Bożena Wierzchoń, ksiądz Henryk Chibowski i ksiądz Marcin Wiśniewski. Zachęcamy od udziału w akcji „Kup pal dla Ośrodka Hospicyjnego w Żyrardowie. Więcej informacji o tej akcji na stronie: www.hospicjum-zyrardow.pl i na fb.